



Zawalenie się mostu: Szczątki zawalonego mostu w Nantes.

udali się wszyscy uczestnicy zjazdu do seminarium nauczycielskiego, a tu w sali IV roku przywitał zgromadzonych ksiądz dyrektor J. Fałat jako kate-

do rzeki. Szczęściem katastrofa nastąpiła w chwili, gdy przez most nikt nie przechodził, tak, że z ludzi nikt nie zapadł się wraz z lecącymi szczątkami.

Katastrofa ta o tyle dotyka miasto, że most ten należał do starych architektonicznych jego zabytków.

Illustracya nasza przedstawia przyczółek mostu po zawaleniu się.

Królewskie podróże.

Wśród zawikłanych stosunków politycznych jednym z czynników dyplomatycznych są wizyty monarsze. Ważne przesunięcia na szachownicy politycznej dokonują się zazwyczaj na zjazdach monarchów, którym towarzyszą w takich razach ich państwowi doradcy. Ale i monarchowie są także ludźmi. Nie tylko spełniają obowiązki, ale również, jak zwykli śmiertelnicy, szukają przyjemności. Odbывают też podróże bądź z obowiązku politycznego, bądź dla rozrywki. Niewątpliwie wizyta królewskiej pary włoskiej w Kielu, u Wilhelma II miała charakter polityczny. W obecnej chwili naprężenia bałkańskiego przyczyniła się bowiem do wzmocnienia trzeszczących szwów trójprzymierza. Po spełnieniu jednak tego obowiązku włoska para królewska skorzystała z okazji i odbyła podróż do Szwecji. Była to już wizyta pozbawiona tła politycznego i miała charakter letniej wycieczki. Ukoronowani goście zwiedzali w Sztokholmie wszystkie osobliwości miasta, podejmowani uroczystie przez króla Gustawa i ludność. Nie obyło się oczywiście bez oficjalnych przyjęć i toastów. Jeden z takich bankietów, wydanych na cześć włoskiej pary królewskiej w Sztokholmie, przedstawia nasza ilustracya.



Chałupa w Dobczycach, zniszczona przez powódź.



Wylewy i powódzie:

Zburzony przez powódź wał na rynku w Dobczycach.

cheta. Za ciepłe słowa powitania podziękował p. Stanisław Niedzielski. Po odczytaniu katalogu przez ks. Fałata udano się na cmentarz, gdzie przy mogile ś. p. prof. Stroki przemówił Józef Zgrych.

Po powrocie do miasta nastąpiła wspólna fotografia.

Przyjemne chwile spędzono przy wspólnym obiedzie w restauracyi Androletego. Tu otwarły się serca i wylały uczucia, jakie przepełniały uczestników, którzy przed 30-tu laty młodzińcami zakład opuścili. Nie brakło oczywiście i serdecznych toastów na cześć uczestniczącego w uczcie dyrektora seminarium żeńskiego nauczycielskiego w Przemyślu, ks. Józefa Fałata, jak również na cześć byłych profesorów T. Dzierżyńskiego i W. Millera.

Po obiedzie odprowadzili uczestnicy zjazdu księdza Józefa Fałata na dworzec kolejowy, a serdecznie go żegnając, życzyli sobie zobaczenia się w Złoczowie w r. 1914 u kolegi Antoniego Maksymczuka.

Zawalenie się mostu.

Nantes, jedno z najpiękniejszych miast Francji, było przed kilku dniami widownią katastrofy, która, na szczęście nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar w ludziach. Nantes leży w departamencie Loary, na prawym brzegu Loary, w miejscu, gdzie rzeka rozgałęzia się na sześć odnóg. Miasto posiada piękny port, do którego kanałami i rzeką dopływają nawet wielkie okręty. Na rzece zbudowanych jest około 20 mostów. Jeden z nich, bardzo stary most łańcuchowy, zawalił się niespodziewanie.

Cała środkowa część mostu urwała się i wpadła



Pożyteczna organizacya rolnicza: Zjazd delegatów spółek producentów bydła, odbyty w Jasle. 1) Delegat komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego redaktor Stanisław Jasiński, 2) dyrektor Galicyjskiej Spółki zbytu bydła p. Edward Maurizio. 3) Delegat Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej p. Adam Mnisek.